

Audycja Nr 175, temat „Siedmiu Aniołów i Siedem Trąb”, 28 Maj 2016

W audycji „Wczoraj, dziś i na wieki”, z naszymi słuchaczami witają się jak zwykle Tadeusz Zurek, Przemysław Merski i Ireneusz Kołacz. Pragnieniem naszym jest, aby dziesiętę wieczoru kontynuować rozważania nad Księgą Objawienia. Ostatnim tematem którym się zajmowaliśmy, było siedem pieczęci. Następna wizja jaką Jan otrzymał to wizja trąbienia siedmiu aniołów. W rozdziale 8 Księgi Objawienia, znajdujemy opis siedmiu trąb, w które trąbiło siedmiu aniołów. Począwszy od wersetu 2 czytamy: „*I widziałem siedmiu aniołów, którzy stoją przed Bogiem, i dano im siedem trąb*”. Ob 8:2 Postacie aniołów są tu postaciami symbolicznymi. Z poprzednich naszych audycji dowiedzieliśmy się, że anioł reprezentuje posłańca. W pierwszych czterech rozdziałach Księgi Objawienia spotkaliśmy się już z siedmioma aniołami, czyli posłańcami. Każdy z nich był posłańcem do odrębnego okresu Wieku Ewangelii, niosąc szczególne poselstwo. Również w rozdziale 8, aniołom czy posłańcom było powierzone zadanie przesłania pewnej wiadomości. To pokazane zostało w fakcie, iż każdy z tych aniołów otrzymał trąbę, instrument, w który miał dąć. Ich zadaniem było dostarczenie poselstwa szczególnego dla danego okresu, w którym żyli.

Patrząc na 8 rozdział, nietrudno zauważyć jest, iż Jan uczynił pewnego rodzaju rozdział w trąbieniu siedmiu aniołów. Trąbienia pierwszych czterech aniołów są poselstwami zwykłymi, jakby mniejszej wagi. Natomiast głosy wydawane przez ostatnich trzech aniołów, czyli piątego, szóstego anioła i ostatniego siódmego, zostały w szczególny sposób wyróżnione. Czytamy: „*I spojrziałem, i usłyszałem, jak jeden orzeł lecący środkiem nieba wołał głosem donośnym: Biada, biada, biada mieszkańcom ziemi, gdy rozlegną się pozostałe głosy trąb trzech aniołów, którzy jeszcze mają trąbić*”. Obj 8:13 W odróżnieniu do poprzednich aniołów, trąbienia ostatnich trzech aniołów zostały w szczególny sposób podkreślone poprzez ostrzeżenie dla mieszkańców ziemi: „*Biada, biada, biada.*” Dotyczy działalności trzech ostatnich aniołów i ich poselstwa. Jan pozostawił nam relacje odnośnie pierwszego trąbiącego anioła: „*I zatrąbił pierwszy. I powstał grad i ogień przemieszane z krwią, i zostały rzucone na ziemię; i spłonęła jedna trzecia ziemi, spłonęła też jedna trzecia drzew, i spłonęła wszystka zielona trawa*”. Obj 8:7

Ta relacja sugeruje nam, iż dopiero w wyniku dźwięku trąby, nastąpiły konsekwencje w postaci gradu, ognia, spalenia drzew i trawy na ziemi. Ten głos pierwszego anioła odpowiada działalności Ap. Pawła, który był głównym posłańcem pierwszego Efeskiego Okresu, czyli początku Wieku Ewangelii. Poprzez działalność i nauczanie Pawła apostoła, trąba wydała głos. Był to głos nowej prawdy, oparty głównie o działalność Mesjasza, jego śmierć i zmartwychwstanie i wynikające z tego błogosławieństwo dla ludzkości. Dla żydowskich i dla pogańskich przywódców duchowych, głos tej trąby był przepowiednią katastrofy i alarmem. Ich dobrze dotąd ugruntowane wierzenia za sprawą działalności ap. Pawła i innych apostołów, zaczęły się chwiać. Przykładem jest choćby brak akceptacji nauki Jezusa ze strony Faryzeuszy, czy brak logiki w nauce o zmartwychwstaniu wśród Greków podczas mowy na Areopagu. Mimo to wielu we Wczesnym Kościele zostało pochłoniętych siłą, logiką i zrozumieniem Pawłowego trąbienia. Dodając do tego dary leczenia i nadprzyrodzoną moc czynienia cudów, wszystko to spowodowało efekt.

Rezultatem trąbienia był symboliczny grad, ogień zmieszane z krwią, oddziałujące na ziemię. Grad jest jednym ze stanów wody symbolizującej prawdę. Ale woda, czyli prawda w postaci

kulek gradowych, jest prawdą, która wyciska najgłębszy efekt na odbiorcach. Wspomnijmy tu przykład z Dziejów Apostolskich Rozdział 13-ty, gdzie żydzi zostali zasypani gradem prawdy, pokazującym, iż nie tylko oni, ale i poganie otrzymali Ewangelię. Ogień może być symbolem i prawdy i zniszczenia. Dlaczego nie wystarczał efekt spowodowany gradem? Grad, czyli prawda ograniczony jest tylko do pewnej powierzchni ziemi, natomiast ogień z małego punktu rozprzestrzeni się na wielki obszar społeczeństwa. Taki efekt wywarła prawda o Jezusie, którą apostołowie i bracia z żydów a potem i z pogan rozniecili po ówczesnym świecie. Efekt ognia palił również pogańskie wierzenia, przeciwne nauce Jezusa przyjmowanej przez społeczeństwo. Tu widzimy rezultat połączenia tych elementów z krwią. Krew Jezusa dawała wieczne nadzieje życia nie tylko na ziemi ale również na poziomie duchowym. Element krwi był tą częścią poselstwa, która górowała nad wszystkimi pogańskimi religiami, niedającymi nadziei życia utwierdzonego przelaną krwią Jezusa.

Efektom trąbienia było spalanie trzeciej części ziemi i trzeciej części drzew. Dla wyjaśnienia tego podziału ówczesnego społeczeństwa na trzy grupy, należałoby wspomnieć zarządzenie namiestnika Piłata, aby napis zawieszony nad Jezusem odnośnie jego tytułu, jako króla żydowskiego, uczyniono w trzech językach: hebrajskim, greckim i łacińskim. To miało odzwierciedlać podział wpływów kulturowych ówczesnego społeczeństwa. Cała ówczesna ziemia, czyli społeczeństwo basenu Morza Śródziemnego pozostawało pod władzą pogańskiego Rzymu. Napisy na budynkach czy wydawane zarządzenia uwydatniały znaczenie tego języka. Trzy wieki wcześniej, Aleksander Wielki i jego krótkotrwała, choć wielce wpływowa władza, pozostawiła ciągle trwający wpływ greckiej kultury słynącej wówczas z nauki i filozofii. Język hebrajski lub aramejski nie reprezentował kraju o wielkim znaczeniu militarnym. Był natomiast językiem ziemi, w której swą działalność prowadził i został ukrzyżowany Jezus, skąd swą działalność prowadzili Apostołowie. To wskazuje na trzy wpływowe narody czasu trąbienia pierwszego anioła. Z tych trzech, trzecia część ziemi najbardziej zaafektowana trąbieniem anioła, to właśnie ziemia, czyli społeczeństwo Izraela, do którego to pierwsze poselstwo Ewangelii było szczególnie skierowane. Ten pożar żydowskiej trzeciej części rozprzestrzenił się później na pozostałe dwie części, na Grecję i na Rzymskie Imperium.

Innym skutkiem ognia i gradu było spłonienie drzew, też w proporcji jednej trzeciej. Drzewa wskazują zwykle na indywidualne jednostki, w tym wypadku jednostki, które utwierdzone są w pewnym przekonaniu, niekoniecznie prawdziwym. Śmierć drzew oznacza śmierć poprzednich przekonań. Przykładem spalonego drzewa może być zapewne postać Nikodema, jednego z faryzeuszów, który stał się naśladowcą Jezusa. Symboliczne drzewo zostało spalone, jego poprzednie przekonania zostały zmienione. W okresie Kościoła Efeskiego, czyli do około 69 ne, zdecydowaną większość nawróconych jednostek stanowili żydzi pochodzący z tej trzeciej części ziemi, stąd Jan wspomina o spaleniu tylko trzeciej części drzew. Zielona trawa, która całkowicie została spalona, pokazuje w przeciwieństwie do zakorzenionych drzew, te masy ludu, które raczej kierowały się pokorą i miłością.

„I zatrąbił drugi anioł; i coś jakby wielka góra ziejąca ogniem zostało wrzucone do morza; a jedna trzecia morza zamieniła się w krew. i jedna trzecia zwierząt żyjących w morzu zginęła, a jedna trzecia okrętów uległa zniszczeniu.” Obj 8: 8,9 Drugi Kościół okresu Smyrny, początek bierze po zburzeniu Jerozolimy i trwa aż do początku czwartego wieku, kiedy to przypada działalność Ariusza, a także panowanie cesarza Konstantyna. Okres trwający ponad

200 lat odznaczał się wzrostem wartości chrześcijańskich. Zburzenie Jerozolimy było czynnikiem zmuszającym również chrześcijańskich żydów do udania się na wygnanie, zabierając ze sobą nauki Jezusa. Skutek rozprzestrzeniania się chrześcijaństwa odbił się na strukturach pogańskiego Rzymu, który przedstawiony jest w trąbieniu drugiego anioła, jako wielka góra. Góra w języku symboli utożsamiana jest z królestwem.

W momencie kiedy „Góra”, została wrzucona do morza, w imperium rzymskim egzystowały trzy grupy o różnej orientacji religijnej w postaci: pogan, chrześcijan i żydów. Trąbieniem tego anioła w przeciwieństwie do pierwszego, żydzi nie są afektowani. Samo wrzucenie w morze pokazuje stan chaosu i zamieszania panujący wówczas w Rzymie. Wzajemne intrygi władców, morderstwa, upadek moralny przywódców i społeczeństwa. Cała góra, całe cesarstwo zostało wrzucone w morze, czyli w stan tego zamieszania. Choć i żydostwo i chrześcijaństwo było również poddane prześladowaniu, /szczególnie za cesarza Dioklecjana/ to jednak jedynie tylko trzecia część góry zamieniła się w krew. Wielka ilość pogan zmieniająca orientację spowodowała, iż pogaństwo skurczyło się, zamieniło się w krew. Cesarz Konstantyn, widząc, że mimo prześladowań nie da się zwalczyć wyznawców Jezusa, postanowił się do nich przyłączyć.

Chrześcijaństwo stało się religią obowiązującą. Służenie pogańskim bóstwom okazało się niepopularne, będąc przeszkodą do osiągnięcia dobrobytu. Paganie, jako ludzie nie zginęli, ale przestali istnieć, jako paganie. Przyjęli jedynie na siebie znak krzyża i ideologię chrześcijańską. W wizji zatopienia trzeciej części zwierząt, które zginęły w morzu, można zobaczyć nawrócenie, śmierć dla poprzednich, często barbarzyńskich upodobań, czego przykładem mogą być pogańskie plemiona Ostrogotów, którzy stali się wyznawcami arianizmu. Okręty, o których wspomina Jan, których również trzecia część uległa zniszczeniu, mogą sugerować utratę zysków, przez tych, którzy, utrzymywali kontakty gospodarcze i handlowe ze światem pogańskim. Bardziej opłacalnym stał się dochód od świata chrześcijańskiego niż od pogańskiego.

„I zatrąbił trzeci anioł; i spadła z nieba wielka gwiazda płonąca jak pochodnia, i upadła na trzecią część rzek i na źródła wód.¹¹ A imię gwiazdy tej brzmi Piołun. I jedna trzecia wód zamieniła się w piołun, a wielu z ludzi pomarło od tych wód, dlatego że zgorzkniały.” Obj 8: 10. Czytając tę relację Jana odnośnie efektu trąbienia trzeciego anioła, nie da się oprzeć wrażeniu, że ten opis gwiazdy płonącej jak pochodnia, która spadła z niebios, dokładnie pasuje do postać tego okresu Ariusza, który był cieszącym się szacunkiem prezbiterem w kościele w Aleksandrii. Znany był ze swego moralnego i skromnego życia. Główny punkt jego walki dotyczył obrony prawdy, że Chrystus jest Jednorodzoną Synem Bożym i nie jest równy Ojcu. Spór odnośnie tego tematu zagrażał jedności religijnej w imperium, dlatego Cesarz Konstantyn zwołał sobór powszechny w Nicei (rok 325 n.e.), na którym potępiono i uznano za herezję naukę Ariusza sprzeciwiającą się dogmatowi jedności Ojca i Syna. Postaniec trzeciego okresu, czyli Pergamonu, Ariusz, został ekskomunikowany przez ten zjazd biskupów. Jest on jednym z niewielu mężów Ery Chrześcijańskiej, którego postać i doznane doświadczenie zostało odnotowane przez Jana. Nazwany jest „wielką płonącą gwiazdą” tego okresu, tytułem, którym obdarzył go sam autor Objawienia, Jezus Chrystus. Trudno więc polemizować z takim autorytetem.

Jan wspomina również, iż ta gwiazda spadła nie na ziemię, ale na rzeki, ich trzecią część. Jest to prorocstwo, które wypełniło się w ówczesnym czasie. Niektóre plemiona germańskie, jak Gotowie w północnej Europie, przychyliłi się do linii myślenia Ariusza. Również Wandalowie, zamieszkujący Afrykę północną utożsamiali się z poglądem Ariusza. Jan nazywa Ariusza w swej wizji Piołun, co kojarzy się nam z gorzkim ziołem. Gorzkość piołunu była powodem zgorzknienia trzeciej części wód, które spowodowały wymarcie ludzi. Jan posłużył się głęboko symbolicznym obrazem. Pokazuje tu, iż wielu ówczesnych chrześcijan przyjęło chętnie naukę sprzeciwiającą się jedności Ojca i Syna. Picie tej nauki spowodowało ich śmierć dla swych poprzednich przekonań w tej kwestii, które okazały się fałszywe, niezgodne z nauką Pisma Świętego. Dziękujemy za spędzony z nami czas. Życzymy dobrej nocy.